



W-ny Pan

ALBRECHT
w-m, Moinius
Kraj. Związek

GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁÓDZI

Rok 1.

Łódź, dnia 15 listopada 1926 r.

Nr. 2.

Cena preumeraty:	Adres Redakcji i Administracji:	Cena ogłoszeń:
Rocznej — — — — Zł. 14.—	ŁÓDŹ, Piotrkowska 73 — Telefon 170.	Cała strona — — — — Zł. 120.—
Półrocznej — — — — „ 7.—	Redaktor Naczelny przyjmuje w środy	Pół strony — — — — „ 65.—
Kwartalnej — — — — „ 4.—	od godz. 4—5 po poł.	Ćwierć strony — — — — „ 35.—
Numer pojedynczy — — „ 1.—	„GŁOS KUPIECTWA“	Ośma strony — — — — „ 20.—
	wychodzi 1 i 15 każdego miesiąca.	Szesnasta strony — — — — „ 12.—

TREŚĆ NUMERU:

X): Przyjazd p. Wicepremiera prof. dr. Bartla.

* *): Kupiectwo a podatek przemysłowy (obrotowy).

Dr. R. O.: O zwrot w stosunku do handlu.

Otwieramy dyskusję...

Życie gospodarcze (część informacyjno-sprawozdawcza).

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego.

Różne wiadomości.

Sprzedaż towarów
manufakturowych

BRITISH COMPANY

Sp. z ogr. odp.

— ŁÓDŹ, —
Biuro: ul. Zielona 8.
— Telefony 49-29 i 45-09. —

A. i E. KON

Sprzedaż przędzy
— bawełnianej —

zjednoczonych zakł. przemysłow.:

Spółka Akcyjna

K. SCHEIBLER i L. GROHMAN

— ŁÓDŹ, —
ul. Piotrkowska 66

Telefon 5-57.

Konto żyrowe
w Banku Polskim, Oddz. w Łodzi.

Firma egzystuje od r. 1906.

SPRZEDAŻ
produktów naftowych
i smarów

CH. i L. MINCERG

PRZEDSTAWICIELS'O

Sp. Akc. „FAITO“
w Ustrzykach Dolh

ŁÓDŹ,
ul. Konstantynows 151
Biuro: ul. Konstantywska 74.
Telefony 41-98 i 51.

Własna bocznicza kowa.

GŁOS KUPIECTWA

ORGAN STOWARZYSZENIA KUPCÓW MIASTA ŁODZI

Rok 1.

Łódź, dnia 15 listopada 1926 r.

Nr. 2.

Przyjazd p. Wicepremjera prof. Dr. Bartla.

15 lub 20 b. m. ma przyjechać do Łodzi prof. Dr. Bartel, aby wygłosić odczyt o sytuacji gospodarczej Polski. Łódź nie jest nazbyt psuta przez naszych dygnitarzy. Tak duże środowisko przemysłowe najwidoczniej nie interesuje naszych potentatów i Łódź stale jest omijana. Ministrowie nasi mają przeważnie pilne interesy w Warszawie, skąd wyruszają tylko w wyjątkowych wypadkach. Nawet tak ruchliwy minister, jak p. Sławoj-Składkowski nie zaszczycił nas dotychczas jakimś raidem aeroplanowym. Pan Minister Kwiatkowski, który ex officio powinien był odwiedzić Łódź, zadowolił się obietnicami, a p. minister Romocki, który za młodych lat uczył się w Łodzi, nie chce się naoznie przekonać, że stan kolejnictwa w naszym mieście niewiele się zmienił od czasu, kiedy przyszedł do Łodzi, a co najważniejsze, że sławny most w Kuluszkach, cudo architektury kolejowej, w całej swej krasie w dalszym ciągu zachwyca tych, którzy w niepogody są zmuszeni z niego korzystać.—

Nasuwa się przy tej sposobności pewne pytanie? Czy można sobie wyobrazić ministra francuskiego, któryby nie znał Marsylii lub Lyonu? Czy nie byłby śmiesznym minister niemiecki, który ani razu nie byłby w Hamburgu?

Na tym tle przyjazd p. prof. dr. Bartla nabiera pewnej wyrazistości. Najwidoczniej poza Warszawą, Krakowem, Poznaniem i Lwowem jest jeszcze Łódź z półmilionową ludnością, do której trzeba przemówić, wejść w kontakt z tem środowiskiem przemysłowem, które z istic amerykańskim rozmachem z drobnej miejsciny w niespełna sto lat rozrosło się w duże mi-

sto. Coprawda w pewnych sferach panuje przekonanie, że Łódź nie jest polskiem miastem, że jest szkodliwa dla gospodarstwa narodowego, gdyż pochłania ogromną ilość walut. Mimo to, że poglądy te rażą absurdalnością, mają one w Polsce bardzo wielu stronników nawet wśród sfer, quasi inteligentnych.

Tego rodzaju światopogląd jest obcy Bartłowi. Zdaje on sobie sprawę, że na całym świecie, a więc i w Polsce przemysł włókienniczy gra w życiu ekonomicznym pierwszorzędną rolę, że w bilansie handlowym b. Królestwa Polskiego wszystkie pozycje wykazywały minus z wyjątkiem wspomnianego przemysłu, wykazującego poważny plus.

Jak wiadomo, prof. dr. Bartel wielokrotnie zaznaczał, że państwo rozwijać się może racjonalnie tylko przy pomocy inicjatywy prywatnej i społecznej. Ten pogląd, który Bartel wielokrotnie wypowiadał zawsze znajdzie odgłos w Łodzi, gdzie inicjatywa społeczna i prywatna dawały znakomite rezultaty. Wspomnijmy tu dla przykładu o Komitecie Obywatelskim Łódzkim, który funkcjonował znakomicie i nie splamiał się żadnem nadużyciem.

Nie mamy ani powodu, ani prawa wątpić w szczerść poglądów Bartla i jeżeli sam wice-premjer chce i może popierać inicjatywę, to znajdzie w Łodzi wielu adherentów i adoratorów.

Jest jeszcze jeden powód, dla którego Łódź z p. prof. Dr. Bartlem powinien łączyć, nie nić, lecz gruby łańcuch sympatji.—

Jak wiadomo, prof. dr. Bartel jest self-help-manem i dlatego powinien się w Łodzi, która jest typowym self-help-townem, rozwijającym się wbrew woli i życze-

niom biurokracji rozmaitego autoramentu, czuć, jak w duchowo powinowatym mieście.

Z tych wszystkich względów witamy p. prof. dr. Bartla serdecznie. Patrzymy z otuchą na jego poczynania, jemu i jego słowom bezwzględnie wierzymy, podzielamy jego optymizm, gdyż Łódź w najcięższych chwilach żyła otuchą, a jej prężność rozwojowa oparta była zawsze na rozumnym optymizmie.

Przekonani jesteśmy, że wszelkie sfery społeczne i gospodarcze będą miały sposobność wypowiedzenia swoich poglądów i życzeń.

Słuchać będziemy jego wykładu z uwagą, gdyż poza jego słowami wyrasta myśl zdrowa i płodny w skutki zbawienny czyn.

X.

oo

Kupiectwo a podatek przemysłowy (obrotowy).

Przed wojną państwa, konstruując swój system podatkowy, unikały bezpośredniego atakowania obrotu gospodarczego.

Zwiększone potrzeby skarbowe po wojnie zmusiły je do odstąpienia od tej reguły i do wprowadzenia podatku przemysłowego od obrotu, zajmującego wybitne miejsce w budżetach przychodowych tych państw.

Uchwalona dnia 14 maja 1923 r. ustawa o państwowym podatku przemysłowym, nałożyła na kupiectwo niebywałe ciężary podatkowe. Stanowiła ona składową część proklamowanego przez Ministra Skarbu programu sanacyjnego, zmierzającego do uzdrowienia waluty polskiej.

Ciężary związane z powyższą akcją, zostały nader nierównomiernie rozłożone pomiędzy główne kategorie podatników, któremi są: rolnictwo, przemysł i handel.

Należy podkreślić jak ważnym czynnikiem jest sprawiedliwość w polityce podatkowej. Tylko równomierny rozkład ciężarów podatkowych na wszystkie sfery gospodarcze może dać państwu dostateczne środki i stworzyć moralność podatkową.

A jak się przedstawia ta sprawiedliwość w naszym systemie podatkowym, a w szczególności przy podatku przemysłowym? Rolnictwo, aczkolwiek zachowało swój przedwojenny stan posiadania, oraz główną podstawę swej egzystencji — ziemię, dzięki znakomitej obronie swych przedstawicieli i posiadanej większości w Sejmie, zostało całkowicie zwolnione od podatku przemysłowego.

Niemniej łagodnie i oględnie został opodatkowany przemysł, który podatek przemysłowy uwzględnił przy kalkulacji cen na produkowane towary. Natomiast handel ugina się pod ciężarem podatku przemysłowego i innych, które przekraczają i nadwyrężają siłę płatniczą podatników, niszcząc ich warsztaty pracy. To też zaraz po przeprowadzeniu tej ustawy organizacje kupieckie wskazywały czynnikom miarodajnym na niebezpieczeństwo, grożące egzystencji kupiectwa.

Stosowanie w ciągu 3-ech lat ustawy z dnia 14 maja 1923 r. uwydatniło jej braki, a mianowicie wadliwość konstrukcji, to jest pobieranie podatku według

systemu „Phasensteuer” od każdej transakcji i od każdego obrotu, co wprowadza nierównomierność obciążenia, uzależnionego od tego, ile rąk dany towar przeszedł, i co znacznie podnosi cenę towaru. Zbyt wysoka stawka podatkowa bez względu na to, że czysty zysk nie dosięga nawet stawki podatku (jak to ma miejsce przy sprzedaży przędzy, gdzie czysty zysk wynosi pół do 1%, oraz przy standardowych towarach włókienniczych 1%). W okresie inflacji wszelkie krzywdy, wpływające z tej ustawy były niwelowane spadkiem pieniądza, natomiast w obecnej dobie wady ustawy podatku przemysłowego wystąpiły ze szczególną jaskrawością, potęgując drożyznę, uniemożliwiając wszelką uczciwą konkurencję i zdrową kalkulację cen, nadto pozbawiają przedsiębiorstwa środków obrotowych, rujnując całkowicie niektóre gałęzie handlu, godzą w samą egzystencję kupiectwa i niweczą istniejące od lat wielu poważne placówki handlowe.

To też w roku 1925, kiedy to zarysował się groźny w skutkach kryzys gospodarczy została wreszcie zrozumiana przez władze miarodajne konieczność spieszego zreformowania podatku przemysłowego, co też zostało uczynione ustawą z dnia 15 lipca 1925 r.

Dawna 2% stawka została uchylona. Przedsiębiorstwom przemysłowym zniżono stawkę do 1% od obrotu ze sprzedaży wydobytych surowców lub półfabrykatów, o ile nabywca zużywa takowe dla dalszej przeróbki. W handlu utworzono zróżniczkowanie stawek od 0,5 do 2% w zależności od rodzaju przedsiębiorstwa (hurt, czy detal) i od doniosłości gospodarczej artykułu. Zwolniono w zupełności eksport. Natomiast konstrukcja podatku nie uległa zmianie, a mianowicie podstawą pozostał nadal system tak zwany „Phasensteuer”.

Państwa, gdzie został wprowadzony podatek obrotowy powoli porzucają zasadę atakowania każdego pojedynczego obrotu.

I tak Niemcy, mając zamiar w najbliższej przyszłości podatek obrotowy znieść, narazie zupełnie zwolniły niektóre artykuły i zniżyły podatek do 0,6%. Czechosłowacja zaś przeszła do spauszalizowania tego podatku t. j. pobierania go u źródła.

Obecnie konstrukcja techniczna naszego podatku obrotowego sprzyja doskonale nierównomierności obciążenia. Powszechnie wiadomym jest fakt, iż w wielu branżach, a szczególnie w włókienniczej normalny zysk hurtownika nie przekracza $1-1\frac{1}{2}\%$, wobec czego doliczanie $1\frac{1}{4}\%$ ewentualnie $2\frac{1}{2}\%$ podatku obrotowego (inne podatki komunalne i skarbowe, stemple wynoszą również $2-3\%$), jest ze względów konkurencyjnych niemożliwe, konieczność zaś dalszego płacenia tego podatku może zachwiać podstawami legalnego handlu hurtowego, torując drogę handlowi nielegalnemu, nieuchwytnemu, wolnemu od wszelkich podatków.

Również w procesie uszlachetnienia towaru obciążenie podatkiem każdego obrotu działa ujemnie, boć każdemu stadjum uszlachetnienia towarzyszy jakiś obrót. Im bardziej przychodzi do Polski artykuł przerobiony tem jest to dzisiaj podatkowo korzystniej; im bardziej wychodzi obrobiony — tem niekorzystniej.

Doniosła dziś w Polsce sprawa wielkiej rozpiętości między cenami hurtu i detalu (w sierpniu wzajemny stosunek w produktach rolnych 100:109,8; w produktach przemysłowych 100:150) najściślej wiąże się z utrzymaniem podatku obrotowego w tej formie. Jeżeli zaś pan Wicepremier Bartel (w ogłoszonej przez niego książce p. t. „Przegląd życia gospodarczego Polski” str. 52) wskazuje na ową rozpiętość, jako najciemniejszą chmurę na naszym horyzoncie gospodarczym, to niechaj rozważy doniosłość obciążenia kroku-obrotu, który towar stawia po drodze od producenta do konsumenta.

W przeciwieństwie do obecnego systemu, kupiectwo na wszystkich konferencjach wskazuje, iż jednym z warunków zapewnienia życiu gospodarczemu kraju swobodnego i trwałego rozwoju, i stworzenia z kupiectwa samodzielnego czynnika życia gospodarczego o sile twórczej winno być spauszalizowanie podatku obro-

towego, czyli pobieranie go tylko raz jeden, i to wyłącznie u źródła, a mianowicie: od towarów krajowych u producenta, od towarów zagranicznych — u importera, od wyrabianych zaś przez drobnych producentów w drodze kontyngentowania podatku.

Wszelki zaś handel zarówno hurt jak i detal winien być wolny od tegoż podatku.

Pobieranie podatku według tego systemu, z zastosowaniem odpowiednich stawek, opartych na danych statystycznych o obrocie towarowym wewnątrz kraju, i o ilości towarów importowanych, zapewni Skarbowi Państwa większe wpływy niż dotychczas, da możliwość ściślejszego preeliminowania zgóry wpływów z tego źródła, ułatwi ogromnie kontrolę i ściąganie podatku, ograniczy do minimum kosztu kontroli i egzekucji, zmniejszy wydatnie personel urzędniczy.

Wprowadzenie tego systemu pobierania podatku, uczyniłoby zbędnym wszelkie kontrole i rewizje, i pozwoliłoby znękanemu biurokratycznymi przepisami i ciągłymi karami kupiectwu nareszcie odetchnąć i swobodnie zajmować się swą pracą zawodową.

Nadmienić musimy, że profesor Kemerer, badając całokształt życia gospodarczego Polski w swym sprawozdaniu podkreślił, jako jeden z warunków sanacji gospodarczej, — zreformowanie podatku przemysłowego. Jest dzisiaj tajemnicą Poliszynela, że Ministerstwo Skarbu poważnie zastanawia się nad tym właśnie punktem rady Kemerera i zamierza w najbliższej przyszłości przystąpić do zasadniczej reformy tego podatku, na podstawie rozbudowy podatku dochodowego. W tym celu już nawet została, wyłoniona specjalna komisja pod przewodnictwem wiceministra p. Dr. Góry.

Wierzmy, iż w niedalekiej przyszłości, powyżej wykazana jedyna słuszna koncepcja podatku obrotowego, zyska posłuch u władz miarodajnych i przyoblecze się w kształty realne.

* * *

0000

O zwrot w stosunku do handlu.

Jednym z najdonioślejszych problemów, jakie rozwiązać musi w chwili obecnej gospodarstwo polskie, jest zajęcie należytego stanowiska wobec organizacji zbytu, innymi słowami — właściwe ustosunkowanie się do handlu. A to z dwóch względów. Przedewszystkiem dlatego, że prymitywizm naszego aparatu rozdzielczego w porównaniu z zachodem przekracza znacznie zacofanie, jakie zanotować można w innych dziedzinach polskiego życia gospodarczego. A następnie dlatego, że problem należy do rzędu zagadnień niejako utajonych, spotykających się z powszechnym niedocenianiem, co, podobnie, jak lekceważenie rynku wewnętrznego, stanowi jedną z owych charakterystycznych luk w opinii gospodarczej polskiej.

Stosunek społeczeństwa naszego do aparatu rozdzielczego wycierpuje się w popularnym dążeniu do jego usunięcia. Nie ulega kwestji, że pewien, nawet znaczny, przerost aparatu rozdzielczego, który zanotować można u nas, i który jest pozostałością okresu inflacyjnego w całej Europie środkowej, wpływa podrażniająco na ceny, że usunięcie tego przerostu jest nie tylko konieczne ale i nieuniknione, że wreszcie zwłaszcza w handlu wyrobami włókienniczymi, przerost ten przybrał specjalnie niepożądane rozmiary. Skądinąd jasnym jest, że bez pośrednictwa handlowego produkcja ani konsumpcja obyć się nie mogą, i zbędnym chyba będzie kruszenie kopji w obronie tego poglądu. Niestety krytyczny stosunek do handlu,

dażenie do jego usunięcia, przejawiające się zarówno przed wojną, jak i obecnie, na całym świecie, u nas ma specjalnie silny charakter. I rzecz ciekawa, że, kiedy na zachodzie prąd antyhandlowy wychodzi z szeregów konsumentów w formie ruchu spółdzielczego, oraz z szeregów producentów w formie specjalnych organizacji sprzedaży (kartele i trusty), u nas jeszcze trzeci czynnik godzi w istnienie handlu, kwestjonuje jego rację bytu. Czynnikiem tym jest państwo, a to jest najlepszym dowodem, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem natury, częściowo, psychologicznej, że naszym myśleniem rządzi pogląd powszechny przed 30-tu laty, ale obecnie przestarzały, pogląd, że znaczenie handlu, zwłaszcza wielkiego, maleje, że jego zanik wpłynie dodatnio na ukształtowanie stosunków gospodarczych, że zanikowi temu należy przyklasnąć. A przecież faktyczny przebieg wypadków całkowicie stwierdził mylność tego poglądu. Abstrahując nawet od anormalnych warunków wojennych i powojennych, stwierdzić można było i przed wojną nieustanny wzrost znaczenia handlu, rozszerzenie sfery jego działania, przejmowanie coraz nowszych zadań w strukturze nowoczesnego gospodarstwa, a równocześnie ulepszanie metod i środków, w konsekwencji zaś jaknajbardziej zbawienny wpływ na wytwórczość i spożycie.

Toteż zarówno ekonomiści, jak i politycy, działacze państwowi poddali swój negatywny stosunek do handlu bacznej rewizji.

Znamienny ten zwrot w ustosunkowaniu do

handlu zapoczątkowały Stany Zjednoczone, gdzie też najwcześniej rozpoczęto skrupulatne, żmudne badania poświęcone tej kwestji. Zjawiły się publikacje, omawiające obszernie wpływ obciążenia handlu na wysokość konsumpcji; powstały wykazy, przedstawiające w dokładnych cyfrach stosunek wzrostu kosztów handlowych (zwłaszcza obciążenia podatkowego) do spadku konsumpcji poszczególnych artykułów; opracowano dokładnie ruch cen towaru w drodze, jaką odbywa od producenta poprzez wielki handel hurtowy i detal do konsumenta. Materiał ten, oparty na badaniach czynników rządowych i uniwersytetów, poddaje zatem gruntownej analizie elementy, składające się na koszt handlowe i wpływające na ceny towaru, a o gruntowności badań amerykańskich niechaj świadczy fakt, że odnośne wykazy uwzględniają przeciętnie aż 15—20 pozycji, składających się na obciążenie towaru, a to dla każdej fazy handlu oddzielnie. Dziwić się tej żmudnej pracy, tej nadzwyczajnej uwadze, jaką Stany Zjednoczone poświęcają badaniom nad handlem wewnętrznym trudno, skoro się uwzględni fakt, że wysokość samego tylko wewnętrznego handlu detalicznego Stanów Zjednoczonych za rok 1924 przekracza 35 miliardów dolarów (w tem n.b. przypada 22 proc. na wyroby włókiennicze!)¹⁾ A przecież handel detaliczny stanowi przeciętnie tylko jedną czwartą całego handlu wewnętrznego Stanów Zjednoczonych.

d. n.

(Dr. R. O.)

¹⁾ Jest to suma przekraczająca roczny handel zewnętrzny całej kuli ziemskiej.

0000

OTWIERAMY DYSKUSJĘ...

Uwagi komisji kodyfikacyjnej do projektu

I. Sądów Handlowych.

(vide № 1 „Głosu Kupiectwa“)

Mimowoli nasuwa się pytanie, dlaczego w rzędzie tych spraw nie mieszczą się spory z weksli i narówni stojących papierów obrotowych. Przyczyna leży w tem, że projekt tylko niektóre sprawy zaszczerza zespołom handlowym, nie oddaje im natomiast ogółu spraw obrotu handlowego, ponieważ interesy wekslowe łączą się właśnie ze sprawami ogólnego obrotu handlowego, wyjątemi z zakresu działania zespołów handlowych, koniecznym następstwem tego jest także wyłączenie spraw wekslowych.

Wedle dzisiejszego stanu prawnego sprawy handlowe dzielą się na dwie grupy: na sprawy, sądzone przez samych sędziów zawodowych i sprawy, sądzone przez sędziów zawodowych wraz z sędziami handlowymi (izby, komplety, senaty handlowe). Na całym obszarze Państwa sami sędziowie bez pomocy sędziów handlowych sądzą wszystkie sprawy, nie prze-

kraczące majątkowej granicy sądów powiatowych, względnie sądów pokoju. Ale i sprawy handlowe, należące do zakresu działania sądów okręgowych, nie wszędzie są rozpoznawane przez kolegia handlowe. W b. zaborach pruskim i rosyjskim mamy zaledwie kilka sądów okręgowych, posiadających kolegia handlowe, we wszystkich innych rozpoznaje te sprawy kolegium cywilne, złożone z samych sędziów zawodowych. W b. zaborze austriackim sprawy handlowe należą bądź do senatu handlowego, bądź do cywilnego, stosownie do tego, czy pozwanym jest kupiec, czy nie kupiec.

Ten dzisiejszy stan prawny poucza nas, że i bez udziału kupców sędzia zawodowy może rozstrzygać sprawy handlowe ku zadowoleniu całego społeczeństwa, a z tego doświadczenia należy skorzystać przy wprowadzeniu nowego ustroju sądowego. Projekt odrzuca wskutek tego myśl powołania kupców do sądu wszystkich spraw handlowych i tworzy osobne zespoły handlowe tylko dla spraw, których osądzenie wymaga osobnych wiadomości i osobnego doświadczenia zawodowego.

Art. 25.

Udział sędziów w rozpoznawaniu spraw, powierzonych zespołom handlowym, ma na celu udzielić sędziom zawodowym wiadomości z zakresu obrotu handlowego, potrzebnych do sprawiedliwego orzeczenia. Wobec tak pojętej roli sędziego handlowego, projekt do zespołu powołuje tylko jednego sędziego handlowego. Gdyby ich było dwóch, mieliby przewagę głosów i stałoby się raczej czynnikiem sądzącym, niż łącznikiem między potrzebami obrotu handlowego a sądem.

Udział jednego kupca wystarcza w zupełności, bo idzie jedynie o to, by poza zapatrywaniem powoda i pozwanego dopuścić do głosu reprezentanta handlu, który przedstawi potrzebę obrotu handlowego i oświetli sprawę ze stanowiska ogólnego, nie zawsze zgodnego z tem, co Sąd słyszy z ust stron procesowych. Ponieważ ustanowienie sędziów handlowych w miastach, nie posiadających żywego ruchu handlowego, może napotkać na trudności, projekt postanawia, że kolegia handlowe posiadać będą nie wszystkie sądy ziemskie, lecz tylko te, które mają siedzibę w ogniskach większego ruchu handlowego.

III. Sędziowie handlowi.

Art. 98 i 99.

Zadaniem sędziów handlowych jest dostarczyć zespołowi sądzącemu zawodowych wiadomości z dziedziny handlu dla osądzenia sporów potrzebnych. Dlatego sędzią handlowym może być tylko taka osoba, która posiada znajomość obrotu handlowego. Nie wystarczy znajomość handlu pewnego rodzaju, lecz konieczna jest znajomość ogólnego obrotu handlowego, aby sędzia handlowy mógł zabierać głos we wszystkich sprawach, powierzonych zespołowi handlowemu. Ponieważ taką ogólną znajomość obrotu handlowego nabywa się drogą doświadczenia, projekt żąda, aby sędzia handlowy miał za sobą dłuższe doświadczenie, mianowicie, aby ukończył 30 lat życia. Wskazanie osób, które czynią zadość tym wymaganiom jest rzeczą organu, powołanego do reprezentowania stanu kupieckiego. Ten organ najłatwiej wskaże osoby, należycie uzdolnione, cieszące się ogólnym zaufaniem sfer kupieckich, co jest rzeczą konieczną dla zapewnienia sędziom handlowym należytego stanowiska w sądownictwie i społeczeństwie. Projekt używa w art. 98 słów: „na wniosek Przedstawicielstwa Stanu Kupieckiego” i nie wymienia tego organu szczegółowo dlatego, iż w różnych częściach Państwa organ ten ma różną nazwę. Wskazanie tego organu, oraz unormowanie szczegółów, dotyczących się wniosku i mianowania, są rzeczą rozporządzenia ministerjalnego. Ponieważ nie da się przewidzieć, czy wszyscy sędziowie handlowi, mianowani przez ministra, odpowiedzą swemu zadaniu, a niepodobna na wzór aplikacji sędziow-

skiej wprowadzić aplikację sędziów handlowych, projekt postanawia, iż Minister może mianować sędziów tych tylko na pewien okres czasu. Projekt oznacza ten okres na trzy lata. To da Ministrowi Sprawiedliwości możliwość korzystania przy każdym późniejszym mianowaniu z doświadczeń ostatniego trzylecia. Mianowanie sędziów handlowych z liczby osób, przedstawionych przez organy kupiectwa, projekt zastrzega Ministrowi Sprawiedliwości, gdyż za powołanie tych sędziów winien ktoś odpowiadać, a tym odpowiedzialnym czynnikiem może być tylko Minister. Powołanie zwykłych ławników i sędziów przysięgłych może być niezależne od Ministra, bo do sprawowania tych czynności nie trzeba żadnych szczególnych wiadomości, ale tam, gdzie do sprawowania czynności sędziowskiej trzeba szczególnego uzdolnienia, za wybór osoby musi odpowiadać naczelnny organ administracji sądownictwa. Wyraźne postanowienie, że sędziów handlowych mianuje Minister Sprawiedliwości, jest konieczne w ustawie o ustroju sądownictwa także dlatego, iż dla takiego przepisu niema miejsca w Ustawie, która może się odnosić tylko do sędziów (względnie prokuratorów) państwowych.

Art. 100, 101 i 102.

Postanowienie, że sędziowie handlowi składają przysięgę sędziowską przed Prezesem Sądu Ziemskiego (art. 100), a obowiązki swe pełnią bezpłatnie (art. 101), oraz, że Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia określił prawa i obowiązki, tudzież ich odpowiedzialność dyscyplinarną (art. 102) ma swoje uzasadnienie w tych samych rozważaniach, co odpowiednie przepisy o sędziach pokoju (art. 95, 96 i 97).

II.

Moratorium dla weksli przedwojennych.

Wobec tego, że Rząd nie zamierza przedłużyć wpływającego z dniem 31 grudnia 1926 r. moratorium dla weksli przedwojennych, pragniemy otworzyć dyskusję na temat:

1) Czy wskazane byłoby dla handlu i przemysłu w Polsce, a w szczególności dla sfer gospodarczych Łodzi dalsze przedłużenie terminu moratorium?

2) Jakie zarządzenia należałoby wydać w związku z uchyleniem moratorium?

3) Jakie zarządzenia należałoby wydać w sprawie weksli przedwojennych, znajdujących się w Państwie Polskiem, a domicylowanych w Rosji?

4) Jakie zarządzenia należałoby wydać w sprawie weksli, znajdujących się obecnie na obszarze Sowietów?

III.

Projekt ustawy o księgach handlowych,
bilansach i izbie buchalterów.

Dotychczasowe przepisy o księgach handlowych, bilansach rozsiępane są w szeregu ustaw i nie normują nawet w przybliżeniu całości kwestji tak ważnej dla większości kupiectwa ze względu na nasze ustawy podatkowe. Obecnie Ministerstwo Skarbu przystępuje do wydania jednolitej ustawy (w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej) o księgach handlowych, bilansach i izbie buchalterów przysięgłych. Odnosny projekt ustawy został opracowany przez adwokata W. J. Szatensteina*). Przytaczamy poniżej główne wytyczne projektowanej ustawy, opartej na kodeksie handlowym francuskim, na przepisach ordynacji podatkowej niemieckiej (Reichsabgabeordnung) i na szwajcarskim kodeksie cywilnym.

Obowiązkowemu prowadzeniu ksiąg podlega każdy handlujący.

Projekt zastrzega wyraźnie, że księgi mogą być prowadzone według zasad buchalterji, nie precyzując bliżej, na czym te zasady polegają. Projekt przewiduje następujące książki: dziennik i książki bilansowe. Zasadniczy przepis o rocznym bilansie operacyjnym jest w tym akcie sformułowany w sposób następujący: „Bilans roczny t. zw. operacyjny, oraz rozrachunek zysków i strat, winien przedstawiać stan majątku przedsiębiorstwa w związku z rezultatem gospodarczym, osiągniętym od chwili sporządzonego ostatnio bilansu. Bilans operacyjny oraz rachunek zysków i strat, winien być sporządzony według powszechnie

przyjętych zasad kupieckich i poniżej podanych specjalnych przepisów w sposób zupełny jasny i przejrzysty. Bilans ten powinien również wyraźnie wskazywać stosunek pomiędzy własnymi środkami a zobowiązaniami, jako też krótkoterminowymi zobowiązaniami i środkami, które są przeznaczone dla stałego utrzymania zdolności płatniczej przedsiębiorstwa.

Dopuszczalne jest wstawienie do bilansu aktywów według szacunku niższego, od chwilowej wartości aktywów w dniu bilansowym, wstawienie innych cichych rezerw, jak również wstawienie po stronie aktywów pozycji do stopniowego umorzenia długoterminowych zobowiązań”.

Powyższy przepis wykazuje wyraźnie, że strona może ułożyć bilans w sposób jak najbardziej liberalny, byleby tylko bilans dał możność określenia rzeczywistego stanu przedsiębiorstwa. Przepisy o długach wątpliwych, sposobie księgowania poręczeń, nie wprowadzają żadnych inowacji do obecnej praktyki. W sprawie waluty, w jakiej bilans ma być ułożony (księgowanie odbywać się może: w walucie dowolnej) projekt stanowi, że bilans powinien być sporządzony bądź w złotych, bądź w złotych w złocie.

Rozdział I projektu traktuje o księgach handlowych i bilansach.

Rozdział II projektu zawiera kilka przepisów, dotyczących specjalnie spółek.

Rozdział III poświęcony jest sprawie izb przysięgłych buchalterów.

Rozdział IV ustala przepisy karne.

Rozdział V zawiera przepisy końcowe, uchylające cały szereg przepisów umieszczonych w dzielnicowych kodeksach i innych ustawach.

*) „Przemysł i Handel“ zeszyt 41.

oo

ŻYCIE GOSPODARCZE

I. PODATKI.

Obniżenie do 1% stawki podatku przemysłowego
(obrotowego) dla handlu hurtowego.

Jak wiadomo Ministrowi Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, przysługuje w myśl art. 7, ustęp drugi ustawy o podatku przemysłowym, prawo zniżania do 1% stopy podatkowej od obrotów w handlu hurtowym, prowadzonym przez samoistne przedsiębiorstwa handlowe. Prawo to zostało dotąd wyzyskane tylko raz jeden w zastosowaniu do pewnej grupy towarów, wymienionych w wykazie, ogłoszonym w Nr. 106, poz. 756, Dz. Ust. z r. 1925.

Obecnie, czynniki rządowe uznały za możliwe obniżyć generalnie stopę podatku przemysłowego w samoistnym handlu hurtowym do 1% i przygotowały w tej mierze rozporządzenie, które będzie obowiązy-

wało od 1 stycznia 1927 r. Oczywiście, że pozostaje w mocy wypływający z ustawy warunek prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

* * *

Z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi odbyła się w Warszawie dnia 6 listopada 1926 r. narada prawników większych organizacji kupieckich Polski, w sprawie świadectw przemysłowych.

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi reprezentowali: adwokat J. Szwajcer i dyrektor M. Heyman.

Na naradzie tej, zostały wypracowane memorjały, wręczone Ministrowi Skarbu przez specjalną delegację, na czele z posłem Wacławem Wiślickim.

W pierwszym memorjale zwrócono się do Ministra Skarbu z prośbą o rozłożenie należności za świadectwa przemysłowe na kilka rat, z tem, że

wpłacone kwoty winny być traktowane jako przedpłata na podatek obrotowy, jak to było przewidziane ustawą z dnia 14 maja 1923 r.

W drugim memorjale zwrócono uwagę p. Ministra Skarbu na niejasności co do klasyfikacji przedsiębiorstw handlowych.

Idzie więc oto, żeby jasno zdefiniować pojęcie handlu hurtowego. Według ustawy handel hurtowy, jest to sprzedaż towarów w większych partjach, ustawa nieokreśla jednak pojęcia tego bliżej. Należy więc za większą partję uważać transakcję przekraczającą wartość 10,000 złotych lub transakcję, w której mamy do czynienia z ładunkiem pół wagonowym. Według ustawy handel hurtowy — to sprzedaż przeważnie w większych partjach. W niektórych firmach zdarza się jednak tego rodzaju sprzedaż w większych partjach tylko od czasu do czasu. Należałoby i tę sprawę należycie określić drogą interpretacji.

Według ustawy przedsiębiorstwom III kategorii nie wolno sprzedawać pewnych artykułów wymienionych w ustawie ponad pewien określony procent. Należałoby i tu wprowadzić zmianę; rozszerzyć procent artykułów i powiększyć wysokość maksymalnego obrotu.

Delegacja łódzka złożyła specjalny aneks do memorjału w sprawie handlu towarami wełnianymi, który wymaga świadectwa II kategorii handlowej.

* * *

II.

Biuletyn rynku włókienniczego.

Pierwsza połowa bieżącego miesiąca nie przyniosła zasadniczych zmian konjunktury na miejscowym rynku włókienniczym, który w dalszym ciągu pozostaje pod znakiem zastoju. Dla zobrazowania obecnego stanu rzeczy podajemy poniżej zwięzłe charakterystykę sytuacji w najistotniejszej gałęzi handlu tekstylnego, t. j. w tkaninach bawełnianych.

Cechą rynku w ostatnim dwutygodniowym czasookresie jest brak w Łodzi poważniejszej liczby odbiorców oraz spowodowany tem minimalny rozmiar dokonywanych transakcji. Podstawą sytuacji miejscowego rynku, jest konjunktura handlu prowincjonalnego. Otóż ruch na prowincji, o ile w pierwszych dniach listopada wykazał tak poważną poprawę, to w następnej bieżącej fazie uległ ponownemu osłabieniu, co uwidoczniło się w Łodzi w ciągu ostatnich dni.

Kupiectwo prowincjonalne, odwiedzające łódzkie składy, uskarża się na uszczuplenie się konsumpcji krajowych rynków oraz wskazuje na to, iż szersze warstwy odbiorców nie mogą się zaopatrywać w manufakturę stosownie do posiadanych potrzeb.

Drugą istotną przyczyną niepomyślnej konjunktury jest oparte zgola na niewłaściwych przesłankach przekonanie o mającej rzekomo nastąpić pewnej

zniżce cen wyrobów bawełnianych w związku ze spadkiem cen bawełny.

Nie zamierzamy absolutnie negować kolosalnego znaczenia zjawisk, jakie miały ostatnio miejsce na światowych aukcjach bawełny, która wykazała spadek cen. Oczywiście, że produkcja włókiennicza zastosuje się z czasem do zaszłych zmian. Jednakowoż, szczególnie jeżeli mowa o przemyśle łódzkim, wpływu bezpośredniego na ukształtowanie się cen naszych wyrobów spadek surowca mieć nie może, i jedynie z biegiem czasu, gdy wyczerpane będą zapasy bawełny zakupione po starych cenach, nastąpią na łódzkim rynku odpowiednie zmiany.

Dostosowywania się łódzkiej produkcji do nowych cen bawełny rynków światowych, posiadać winien zarówno siłą rzeczy, jakoteż zgodnie z wymogami wszystkich z łowych czynników, biorących udział w obrotach rynku włókienniczego, przebieg ewolucyjny i usunięty z pod szkodliwego wpływu bieżących tendencji mało uświadomionych sfer odbiorców, którzy na całą tę sprawę, posiadającą pierwszorzędne znaczenie, zapatrują się z pod wyjątkowo wąskiego kąta widzenia własnych, nawiasem mówiąc, bardzo źle zrozumianych interesów.

Dlatego też z uznaniem podkreślić należy stanowisko łódzkiego przemysłu oraz miejscowych hurtowników, które sprowadza się do tego, iż utrzymują ceny na poziomie ściśle dostosowanym do właściwych warunków, a więc niższym o kilka procent.

O ile nadal polityka rynkowa będzie prowadzona z nadwyras słusznym i celowym kierunkiem, to poprawa sytuacji bezwątpienia nastąpi, tembardziej, że najdalej w przyszłym miesiącu, odbiorcy będą musieli się zaopatrywać w zapasy niezbędne na okres przedświąteczny, przyczem wówczas weksle będą wypisywane na miesiące luty i marzec, w trakcie których, wywiązywanie się z zobowiązań nie będzie następczało trudności.

Wziąć wszak należy pod uwagę, że powyższe miesiące przyszedł roku, nawet w najgorszym wypadku wykazą przedświąteczny ruch.

Do objawów charakterystycznych w handlu bież. tygodnia zaliczyć należy następujące fakty:

Wiele transakcji nie dochodzi do skutku, gdyż kupujący żąda od fabrykanta wzgl. hurtownika gwarancji, iż o ile w przeciągu 2-tygodni ceny spadną otrzyma rekompensatę.

Bardzo często ostrożny sprzedawca odmawia zaakceptowania tego warunku. Tkaniny zimowe są w zupełnym zaniechaniu, pewnym natomiast popytem cieszą się towary białe.

Przy pokryciu — gotówki mało. Ceny t. zw. „gotówkowe” są stosowane przy pokryciu należności weksłami kilkunastodniowymi, zaś bez rabatów (przy powyższych cenach wynosi rabat do 6 proc.) przyjmowane są weksle do 90 dni.

Omówieniem szczegółowem sytuacji w innych gałęzi handlu miejscowego rynku zajmiemy się następnym razem.

J. Cerski.

III.

Z życia organizacji gospodarczych.

Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi.

W ubiegłym tygodniu opuścił stanowisko Naczelnika II Wydziału i Wiceprezesa Izby Skarbowej p. Roman Wal, powołany na stanowisko sędziego Najwyższego Trybunału Administracyjnego w Warszawie.

Sfery gospodarcze z prawdziwym żalem żegnają w jego osobie powszechnie szanowanego obywatela i urzędnika, który na zajmowanym odpowiedzialnym stanowisku wykazał niepospolite wyrobienie społeczne, połączone z wybitnym wykształceniem fachowem i prawdziwą rozumną dbałością o interesy państwa.

Kupiectwo łódzkie życzy p. Walowi długiej owocnej pracy na nowym zaszczytnym stanowisku.

*

WYDZIAŁ OCHRONY KREDYTU.

Do W.O.K. wpłynęły roszczenia z tytułu własnych protestów:

SCHÖNBACH i HECHT, Lwów, pl. w październ. 1925 r.
D. GITTLER i D. WECHSLER, Kraków, pl. 15 listopada 1925 r.
ALEKSANDER KAUTZIN, Tczew, pl. 10 października 1926 r.
BERNARD LITWAK, Lwów, pl. w październiku b.r. L. FRIEDFELD, Białystok, pl. w październiku i listopadzie b.r. B-cia Przybyszewicz i Krepel, Łódź, pl. w październiku 1925 r. Jakób Bialer, w Łodzi, pl. 10 kwietnia 1925 r.

Wydział prowadzi akcję przeciwko firmie: CYPRA POLTURAK, Lwów i prosi zainteresowanych o zgłaszanie roszczeń do kancelarii Wydziału.

Nadto toczy się postępowanie ugodowe firmy ABRAHAM DAWID CIMMERMAN, Lwów, ul. Sobieskiego 5. W związku z tem W.K.O. organizuje wspólną akcję wierzycieli, by na mającej się odbyć w dniu 7 grudnia b.r. o godz. 12-tej w biurze Nr. 18 Sądu Okręgowego Cywilnego we Lwowie audjencji ugodowej mieć decydujący głos.

*

SEKCJA DETALISTÓW.

Pod przewodnictwem p. CHARIEGO odbyło się w ub. tygodniu posiedzenie w związku z klasyfikacją świadectw przemysłowych na rok 1927. Postanowiono zwrócić się do Zarządu Stowarzyszenia o wystąpienie do Ministra Skarbu z prośbą rozłożenia na raty kwot, należnych za świadectwa. Kwoty te winny być traktowane jako zaliczki i potrącone z przyszłego podatku przemysłowego od obrotu.

Nadto należy zmienić klasyfikację świadectw przemysłowych dla przedsiębiorstw handlowych III kategorii w ten sposób, by sprzedaż detaliczna obejmowała także artykuły wełniane, jedwabne i pochodzenia zagranicznego.

*

SEKCJA PRZEMYSŁU ZAROBKOWEGO.

Sekcja wydelegowała do Zarządu Elektrowni Łódzkiej pp. INSELSTEINA, REICHMANA i TABAKSBLATA w celu wyjednania ulgowych stawek od prądu dla przemysłu zarobkowego. W rezultacie dyr. Inż. ULLMAN w uznaniu słuszności wysuniętych postulatów, odniósł się do nich przychylnie i przyznał zrzeszonym w Stowarzyszeniu członkom niżej wskazane ulgi:

Za KWh energii dla oświetlenia, stosowana będzie zamiast ogólnie pobieranej taryfy 80 gr. przy płaceniu rachunków natychmiast inkasentowi cena ulgowa 70 gr.;

za każdą zapotrzebowaną KWh energii dla oświetlenia będzie po upływie roku od dnia zawarcia umowy z pojedynczymi firmami, udzielony opust w wysokości 10 gr. dla tych firm, w których ilość godzin wyzyskania urządzeń dla siły w rok od dnia zawarcia umowy na światło będzie wyższa niż 2300 godzin.

Co się zaś tyczy energii dla siły, to ponieważ firmy zarobkowe, reprezentowane przez Stowarzyszenie Kupców m. Łodzi, w większym stopniu, niż firmy pracujące na własny rachunek, zależne są od wahań rynkowych, Elektrownia Łódzka w tych wypadkach jest skłonna stosować zamiast umów rocznych ze stałą opłatą za KWh maksymalnego obciążenia instalacji — umowy półroczne.

W wypadkach zawierania umów półrocznych Elektrownia Łódzka musi stosować pewną zwyżkę opłat ryczałtowych za umowy, które obejmują miesiące od 1 października do 31 marca; zwyżka ta wyniosłaby 20% od normalnie stosowanych stawek rocznych.

Oplaty ryczałtowe za miesiące letnie, t.j. od 1 kwietnia do 30 września, byłyby niższe o 20% od stawek normalnych.

Dla firm, zawierających umowy ze stawką na przeciąg roku, wyniosłaby taryfa za KWh energii do oświetlenia 60 gr.

Dla firm, zawierających umowy ze stawką na przeciąg pół roku, byłaby stosowana taryfa ulgowa gr. 60 za KWh w sześciu okresach letnich od 1 kwietnia do 30 września, w zimowych zaś — ogólnie obowiązująca taryfa gr. 80 za KWh.

Wszystkie wyżej podane taryfy obowiązują tylko w razie regulowania rachunku natychmiast po przedstawieniu go przez inkasenta. W przeciwnym razie będzie zastosowany ogólnie przez elektrownię wprowadzony system regulowania należności za zużytą energję.

Wszystkie wyżej podane taryfy obowiązują przy obecnych cenach energii i zmniejszają się w razie zmiany ogólnie pobieranych cen. Taryfy te mogą również w każdej chwili być cofnięte.

Przy stosowaniu taryf ulgowych nie będą udzielane jakiegokolwiek bądź dalsze opusty.



Zapisujcie się

na członków Kasy Wzajemnej

Pomocy na wypadek śmierci,

istniejącej przy Stow. Kupców m. Łodzi.

Przegląd ustawodawstwa gospodarczego.

Przed paru dniami ukazała się książka ^{Lodzi} dziego Taubenschlaga p.t. „Prawo karno-skarbowe“, w której autor w sposób bardzo wyczerpujący omawia wszelkie postanowienia karne, zarówno z dziedziny ceł, monopoli i podatków konsumpcyjnych, jak i dotyczące podatków bezpośrednich, przemysłowego, majątkowego, dochodowego, spadkowego, danin komunalnych i miejskich, wreszcie opłat stemplowych. Książka ta napisana z dużą znajomością przedmiotu, jest niezbędnym podręcznikiem dla każdego kupca i przemysłowca. Cena egzemplarza 7 zł. Nabywać można w Stowarzyszeniu Kupców m. Łodzi, ul. Piotrkowska 73.

USTAWA KARNO-SKARBOWA.

W dziedzinie prawa karno-skarbowego panuje dotychczas wielki chaos.

Obok dawnych ustaw państw zaborczych, obowiązują jeszcze przepisy polskie, bardzo różnorodne, niesharmonizowane, często ze sobą kolidujące.

Z dniem 1 stycznia 1927 r. wchodzi w życie jednak nowa ustawa t. zw. karno-skarbowa, która w dziedzinę tę wprowadzi częściowo ład i system, unifikując przede wszystkim różnicznictwo postanowień prawne i wprowadzając jednolitą procedurę karną w tych sprawach.

Ustawa ta odnosi się do wszystkich monopoli państwowych (tytuł, spirytus, sól, zapalki, loterja), ceł i obrotu towarowego z zagranicą i Gdańskiem, oraz do podatków konsumpcyjnych względnie do produkcji: piwa, wina, miodu syconego, cukru, olejów mineralnych, węgla, sacharyny, wreszcie związanych z wykonywaniem niektórych koncesji t. zw. patentów akcyzowych. Natomiast pominięte w niej zostały podatki bezpośrednie i opłaty stemplowe, co do których zatem pozostają w mocy postanowienia karne, zawarte w odnośnych ustawach specjalnych.

Ustawa karna skarbową składa się z dwóch części: pierwsza, to prawo materialne, druga to procedura karna. Skonstruowana jest na wzór kodeksu karnego, względnie ustawy postępowania karnego powszechnego.

Główną sankcją karną są grzywny, obliczane zazwyczaj — o ile nie chodzi o zwykłe naruszenia porządkowe, a o uszczerpienie dochodów państwowych, spowodowane zachowaniem się płatników wzgl. właścicieli przedsiębiorstw monopolowych — we wielokrotności tego uszczerbku materialnego na jaki narażony jest skarb państwa. Obok tego przewidziana jest też kara aresztu do 6 miesięcy, a przy okolicznościach obciążających do 2 lat.

Grzywny obliczane w kwocie stałej, są nieraz bardzo wysokie, n. p. za potajemny wyrób spirytusu dosięga sumy pół miliona złotych. Poza to szerokie zastosowanie ma kara konfiskaty. Z reguły kara pieniężna i konfiskata często też areszt mogą być wymierzane łącznie. Kto przed wykryciem przestępstwa, sam się przyzna wobec władzy, całą szkodę, jaką państwu wyrządził, wynagrodzi, ten będzie wolny od wszelkiej odpowiedzialności. Nadto przysługuje władzy prawo nadzwyczajnego łagodzenia kary, nawet poniżej ustawowego wymiaru, względnie częściowego jej darowania, o ile zachodzą wyjątkowo ważne okoliczności łagodzące.

Ciekawą instytucją jest t. zw. odpowiedzialność osób trzecich; a mianowicie jeśli kto osiągnął jakieś korzyści, chociażby bezwiednie, z przestępstwa, popełnionego przez osobę, która w jego imieniu załatwiała interesy w jego przedsiębiorstwie handlowym lub przemysłowym, to można z majątku jego ściągnąć karę pieniężną, o ile jej nie zdołano wyegzekwować u samego obwinionego. Taksamo odpowiada ojciec za swą żonę i dzieci.

Zasady postępowania karnego są w ogólnych zarysach następujące. Władze skarbowe orzekają tylko wtedy, gdy zagrożona jest kara pieniężna i konfiskata; ilekroć natomiast należy zastosować areszt, sprawa należy do sądu okręgowego, gdzie ją rozpoznają specjalne t. zw. wydziały skarbowe w kompletach złożonych z trzech sędzów zawodowych.

Obok wydziału karnego i cywilnego będą więc od 1 stycznia istnieć jeszcze sekcje skarbowe. Władza skarbową może dokonywać zajęcia przedmiotów, by je potem skonfiskować lub też celem zabezpieczenia ściągnięcia grożącej obwinionemu grzywny; wolno jej również w celu wykrycia przestępstwa zarządzać rewizje domowe i osobiste (odnośny urzędnik winien być zaopatrzony w pisemne upoważnienie); wolno też tymczasowo przytrzymać osobnika, uciekającego lub niemogącego się wylegitymować, jednakże decyzję o aresztowaniu i poznać może tylko sąd. W procesie skarbowym dopuszczeni są obrońcy. [Procesu się nie przeprowadza, jeśli obwiniony sam odrazu złoży grzywnę, jak i mu grozi za popełniony czyn (t. zn. dobrowolnie poddanie się karze).]

Nawet sprawy, w których orzeka zasadniczo urząd skarbowy, mogą przejść do kompetencji sądu, jeśli mianowicie bądź sam urządził się wyrokowania na rzecz sądu, albo jeżeli zasądzony, zamiast odwoływać się do II instancji skarbowej, zażąda, by sprawę do sądu przekazano. Wtedy sąd rozpatruje ją na nowo, jak każdą inną sprawę, należącą do jego właściwości, a orzeczenie skarbowe traci znaczenie.

W procesie sądowym, w sprawach skarbowych, oskarża jak zwykle prokurator, ale jeśli rzeka oskarżenia, może wobec sądu oskarżać zamiast niego, pełnomocnik władzy. O wyroku Sądu Okręgowego (Wydziału skarbowego) nie można apelować do Sądu apelacyjnego; dopuszczalna jest tylko skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego.

Droga do Trybunału Administracyjnego jest zamknięta. Ustawa skarbową oparta więc jest na zupełnie nowoczesnych pojęciach i odegra niewątpliwie bardzo doniosłą rolę w praktyce.

G. T

USTAWA O ZWALCZANIU NIEUCZCIWEJ KONKURENCJI.

Z dniem 10 października rb. na całym obszarze Rzplitej weszła w życie ustawa z dnia 25-go września rb. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Nowa ustawa, stanowiąc w całości dzieło Komisji Kodyfikacyjnej, posiada ogromne znaczenie, gdyż wypełni wielką lukę w naszym ustawodawstwie handlowym, dotychczas bezsilnym wobec jaskrawych przejawów nieuczciwej konkurencji i pozostającym daleko w tyle za wielkością ustawodawstw europejskich.

Nowa ustawa udziela ochrony prawom przedsiębiorcy z jednej strony na drodze cywilno-prawnej przez uprawnienie przedsiębiorcy pokrzywdzonego, do wystąpienia przeciw krzywdzicielowi o zaniechanie czynów i usunięcie przyczyn szkodzących jemu oraz o wydanie niesłusznego, jego kosztem osiągniętego z bogacenia z trzech lat ostatnich. Z drugiej strony ochrona możliwa jest również na drodze karno-prawnej przez obłożenie czynów, stanowiących przejawy nieuczciwej konkurencji sankcją karną prawną w formie grzywny do 12 tysięcy złotych i aresztu do 6 tygodni.

Rozpowszechniajcie
„GŁOS KUPIECTWA“

Według postanowień nowej ustawy przedsiębiorca ma prawo żądania, aby inny przedsiębiorca nie wdierał się w jego klientelę przez jakiegokolwiek czynności, które zdolne byłyby u osób, którym ofiarowuje swoje wytwory, towary lub świadczenia, wywołać mylne mniemanie, że one pochodzą od przedsiębiorcy pierwszego. Z powodźstwem o zaniechanie, usunięcie przyczyn, odszkodowanie i zadośćuczynienie, pokrzywdzony wystąpić może nie tylko przeciw nieuczciwemu konkurentowi, ale też przeciw osobom, które z nim współdziałały. Uprawienie to ulega przedawnieniu po trzech latach. Do rozpatrywania odnośnych roszczeń właściwe są sądy okręgowe, jako handlowe zależnie od miejsca popełnienia czynności, uzasadniającej roszczenia powoda.

Nadto na wniosek pokrzywdzonego może być wdrożone postępowanie karne przeciw krzywdzicielowi, o ile ten celem przyciągania klienteli i ułatwienia sobie warunków konkurencji rozpowszechniał świadomie nieprawdziwe fakty, dotyczące stosunków handlowych swego albo cudzego przedsiębiorstwa jak: wartości, jakości, przeznaczenia, cen, wyjątkowych sposobności nabycia (np. pozorowanej wyprzedaży) i t.p. Karane jest również rozpowszechnianie o przedsiębiorstwie lub przedsiębiorcy świadomie nieprawdziwych wiadomości, mogących podzielać odstraszającą na odbiorców lub podkopać kredyt przedsiębiorstwa, poddawanie jego organów do niewypełnienia obowiązków służbowych, wyjawianie tajemnic handlowych, technicznych, podawanie dla przyciągania klienteli, iż towary pochodzą z pewnego okręgu geograficznego lub z przedsiębiorstw do pewnego związku należących, jeżeli klientowi chodzi właśnie o takie towary i t.p.

Nadto do czynów karalnych poza wymienionymi w ustawie, Rada Ministrów może zaliczyć zawieranie pewnych umów, niezgodnych z zasadami uczciwej konkurencji. W szczególności zakazowi pod groźbą kary grzywny do 2000 zł. lub aresztu do 10 dni ulec może umowa, która kogoś, za cenę bezwarunkowo należną, zobowiązuje do dostarczenia towaru lub spełnienia świadczeń pod warunkiem, że strona druga pozyska dla niego na tych samych warunkach pewną liczbę odbiorców. Z wyjątkiem ostatniej kategorii czynów, orzecznictwo karne należy do Sądów Okręgowych. Ściganie ulega przedawnieniu po trzech latach.

Ustawa o nieuczciwej konkurencji obejmuje także gospodarstwa rolne, leśne i przedsiębiorstwa górnicze, natomiast nie stosuje się do zawodów wolnych, posiadających ustawowo uregulowaną organizację, karzącą nieuczciwą konkurencję w drodze dyscyplinarnej. W granicach wzajemności ochrona prawna ustawy przysługuje również cudzoziemcom.

Zapisujcie się

na członków Kasy Wzajemnej

Pomocy na wypadek śmierci,

istniejącej przy Stow. Kupców m. Łodzi.

UREGULOWANIE PRZEWOZU PRZESYŁEK DROBNICOWYCH.

W dziedzinie regulowania ruchu towarowego na kolejach jednym z trudniejszych zadań jest uregulowanie przewozu przesyłek drobnicowych.

Do tego właśnie celu zmierza wydane świeżo rozporządzenie taryfowe, mocą którego za przesyłki drobne, nadawane za oddzielnymi listami przewozowymi do różnych odbiorców, ale do jednej stacji przeznaczenia, i zgromadzone w porozumieniu z koleją w jedną partję marszrutową przez przedsiębiorstwo przewozowe, transportowo-ekspedycyjne) w ilości 5.000 kg. i 10.000 kg. lub więcej w wagonie przewoźnie oblicza się według stawek pół — względnie całowagonowych właściwej taryfy.

W tym celu w listach przewozowych powinno jako nadawca występować przedsiębiorstwo przewozowe (transportowo-ekspedycyjne) z dodatkiem na odwrotnej stronie: „z polecenia firmy” i z powołaniem się na przynależność przesyłki do danej partji marszrutowej (przez napis lub przyłożenie odpowiedniego stempla).

Przewoźne oblicza się początkowo w każdym liście przewozowym według właściwych taryf drobnicowych, zaś różnicę pomiędzy opłatą pobraną a należną według taryf pół — lub całowagonowych wypłaca się nadawcy po przedłożeniu listów przewozowych lub ich wtórników, należących do danej partji marszrutowej.

Rozporządzenie to wprowadza dwa ważne ułatwienia. Pierwsze polega na tym, że grupowania przesyłek drobnicowych w partje pół- i całowagonowe obok organów kolejowych, pociągnięte zostają prywatne przedsiębiorstwa transportowo-ekspedycyjne, mające szeroko rozgałęzione stosunki z nadawcami i daleko bliższą styczność handlową. W tym celu otrzymują one prawo wysyłania przesyłek zbiorowych nie za jednym listem przewozowym, jak dotąd, ale za oddzielnymi listami do różnych odbiorców (byleby do jednej stacji przeznaczenia), co zwalnia przedsiębiorstwa od utrzymywania na stacjach przeznaczenia swoich agentów, którzyby dzielili przesyłki pomiędzy odbiorców właściwych.

Drugie ułatwienie polega na dokonywaniu przesyłek zbiorowych według pewnego planu marszrutowego. W tym celu przedsiębiorstwo transportowo-ekspedycyjne układa w porozumieniu z koleją plan wysyłki wagonów zbiorowych w rozmaitych kierunkach i obowiązują się dostarczyć odnośne przesyłki na ściśle określony dzień. Przesyłki załadunku się do właściwych wagonów, które są przesyłane według przeznaczenia bez zatrzymywania w drodze, a więc przebiegają drogę w znacznie krótszym terminie.

Zarządzenie to zapewnia nadawcom szybką i terminową dostawę przesyłek, kolei zaś daje lepsze wyzyskanie wagonów oraz możliwość planowego ich obrotu. Różnica wreszcie w opłacie taryfowej pomiędzy taryfą drobnicową a pół względnie całowagonową, zwracana po dokonaniu przewozu przedsiębiorstwu transportowo-ekspedycyjnemu, daje mu możliwość wypłaty pewnej bonifikacji nadawcom, co znowu zachęca ich do korzystania z tej organizacji przesyłek zbiorowych i sprzyja osiągnięciu zamierzeń kolei w kierunku lepszego wyzyskania taboru.

Różne wiadomości.

Zmiana akcji Banku Polskiego imiennych na okaziciela.

Zgodnie ze zmianami w statucie, Bank Polski przystąpił do zmiany akcji imiennych na okaziciela. Zamieniać można tylko akcje w odcinkach po 1, 2,

i 5 akcji. Większe odcinki zamianie nie ulegają. Dla uzyskania zmiany należy przesłać akcje wraz z deklaracją wyszczególniającą ilość akcji, sumę ogólną, numer, rodzaj, i ilość odcinków, listem poleconym do działu akcji Banku Polskiego (Bielańska 4). Bank

Polski przesyła akcje na okaziciela listem wartościowym (lub na wyraźne życzenie petenta — listem poleconym).

Unieważnianie pozwoleń przywozu w razie nieuiszczenia opłaty manipulacyjnej.

Stosownie do zawiadomienia Centralnej Komisji Przywozowej podajemy do wiadomości importerów towarów podlegających reglamentacji, iż opłatę manipulacyjną należy wносить od razu za całą ilość towaru, objętą przyznaniem pozwoleniem przywozu.

W razie częściowego wniesienia opłaty, pozwolenie udzielone będzie tylko na taką ilość stosunkową do uiszczenia należności manipulacyjnej, z jednoczesnym unieważnieniem pozostałej części przydziału.

Sprawa obniżenia wysokości opłat notarialnych.

Związek Izb Przemysłowo Handlowych R. P. przesłał Ministerstwu Sprawiedliwości memoriał w sprawie zmiany wysokości opłat notarialnych, o treści następującej:

Od dłuższego już czasu, poruszają czynniki gospodarcze kwestję wysokości opłat notarialnych. Istotnie stwierdzić wypada, że opłaty te są nadmierne i przez to wpływają bardzo ujemnie na bieg życia gospodarczego. Podrażając bowiem niepomiernie koszty sporządzania aktów prawnych, obciążają bardzo silnie poszczególne przedsiębiorstwa.

W b. Królestwie Kongresowem opłaty notarialne uregulowane są na zasadzie prawa z r. 1876 (Najwyższej zatwierdzona taksa wynagrodzenia notariuszów i osób ich zastępujących w okręgu Warszawskiej Izby Sądowej). Przepisy te jednak, o ile nam wiadomo, zawierają tak niskie wynagrodzenie czynności notarialnych, że nie są one w praktyce stosowane, tak, że w b. zaborze rosyjskim utarła się pewna taksa zwyczajowa, a wogóle wysokość opłat notarialnych podlega umowie.

Stan ten jest dla życia gospodarczego nadzwyczaj uciążliwy, albowiem różnicowość wysokości opłat pobieranych za sporządzenie aktów notarialnych w poszczególnych dzielnicach nadzwyczaj utrudnia wszelką kalkulację kupiecką. N. p. koszt zaprotestowania weksła na sumę 1000 zł wynosi:

w Warszawie	12,20 zł.
w Sosnowcu	12,20 zł.
we Lwowie	17,50 zł.
w Krakowie	19,10 zł.
w Poznaniu	24,75 zł.
w Katowicach	25,35 zł.

Wyrażając opinię o konieczności ujednostajnienia opłat notarialnych na terenie całej Polski, związek Izb Przemysłowo Handlowych oświadczył gotowość wzięcia udziału w odnośnych pracach przygotowawczych.

Wszechświatowe zapotrzebowanie bawełny w roku 1925—26.

Jak donosi „International Cotton Bulletin” produkcja, zapotrzebowanie i zapasy bawełny w okresie od 1.VIII.1925 roku do 31.VII.1926 roku przedstawiają się jak następuje:

Produkcja bawełny (w tys. bel)

	1925—26 r.	1924—25 r.
Amerykańska bawełna	13,730	13,256
Wschodnio-Indyjska	5,572	5,521
Egiptowska	921	970
Inne	4,458	3,547
	<u>24,681</u>	<u>23,294</u>

W poszczególnych krajach zapotrzebowanie na bawełnę przedstawiało się następująco: (w tys. bel)

O g ó ł e m.

	1925—26 r.	1924—25 r.
Anglja	3,022	3,235
Francja	1,179	1,122
Niemcy	1,148	1,211
SSSR.	1,752	1,242
Włochy	1,037	1,002
Czechosłowacja	477	484
Hiszpanja	407	352
Belgja	353	305
Szwajcaria	114	108
Polska	190	209
Austrja	159	136
Holandja	152	135
Szwecja	91	83
Portugalja	85	75
Finlandja	39	28
Danja	21	18
Norwegja	6	10
Cała Europa:	<u>10,232</u>	<u>9,756</u>
Indje	2,064	2,440
Japonja	2,816	2,459
Chiny	1,755	1,339
Cała Azja:	<u>6,635</u>	<u>6,238</u>
Stany Zjednoczone	6,395	6,127
Kanada	211	148
Meksyk	222	193
Brazylja	782	533
Cała Ameryka:	<u>7,610</u>	<u>7,001</u>
Inne kraje	204	173
	<u>24,681</u>	<u>23,168</u>

Rozpowszechniajcie
„GŁOS KUPIECTWA“

Zapasy bawełny na 1 sierpnia 1926 r.
(w tys. bel)

	1926 r.
Anglja	242
Niemcy	135
Francja	223
Rosja	284
Włochy	204
Czechosłowacja	59
Hiszpanja	30
Belgja	68
Szwajcarja	28
Polska	12
Australja	21
Holandja	27
Szwecja	19
Portugalia	8
Finlandja	6
Danja	3
Norwegja	1
Cała Europa:	1,370
Indje	630
Japonja	819
Chiny	372
Cała Azja:	1,821
Stany Zjednoczone	1,078
Kanada	38
Meksyk	27
Bzazylja	116
Cała Ameryka:	1,259
Inne kraje	48
	4,498

Arbitraż międzynarodowy.

Międzynarodowa konferencja handlu i przemysłu wełnianego odbyła się w Izbie Handlowej w Turynie pod przewodnictwem p. Cesare Bozalla, prezydenta Związku przemysłu wełnianego we Włoszech i wiceprezydenta Izby Handlowej. Poruszono kilka kwestji nadzwyczajnej doniosłości dla przemysłu wełnianego, w tem najważniejsza co do międzynarodowego arbitrażu. Wynikiem tej konferencji był układ, podpisany przez przedstawicieli Anglji, Francji, Belgji, Niemiec i Włoch. Następną konferencja, miała miejsce w Międzynarodowym Instytucie Agrykultury w Rzymie, co do statystyk dotyczących wełny. Szkoda, że zainteresowane sfery polskie nie zajęły się bliżej ze wszech miar godną uwagi sprawą.

* * *

Narodowy Związek Przemysłu w Stanach Zjednoczonych (The United States National Association of Manufacturers), opublikował poglądy, wyrażone przez 32-ch przedstawicieli produjących organizacji w

państwie, co do pięciodniowego tygodnia roboczego, zbierając poszczególne wywody, doszedł do wniosku, że tydzień „pięciodniowy“ zwiększyłby koszty utrzymania, robociznę i t.p. o 15%, lecz zmniejszyłby wydajność produkcji, i okazałby się niepraktycznym dla przemysłu, pozwoliłby bowiem Europie wtargnąć na rynek amerykański.

FRANCJA.

Wobec katastrofального spadku franka francuskiego, oraz wobec n'eukończenia prac nad reformą taryfy celnej, zdecydował się rząd francuski na porówną 30% wyżsokę cef. Odpowiedni dekret Prezydenta Rzeczypospolitej Francuskiej wszedł w życie 15 sierpnia 1926 r.

SPÓŁKA FABRYKI SUKNA w TYFLISIE.

WSNCH. w Gruzji otrzymał zezwolenie na wwoz z zagranicy przyborów do maszyn jak i same maszyny za kwotę 700 tysięcy rubli dla fabryki sukna, która zostaje wybudowana w Tyflisie.

POWSTANIE NOWEJ FABRYKI SUKNA.

Ostatecznie została zatwierdzona sprawa wybudowania w pobliżu Siemipalatyńska nowej fabryki sukna, która wyrabiać będzie w ciągu roku 1 milion arsz. sukna.

W Leningradzie powstała duża fabryka, (apretura i farbiarnia) w której pracować będzie ponad 6 tysięcy robotników.

Fabryka wyrabiać będzie w ciągu roku 1,75 milj. tuzinów pończoch i do 5 milj. kilo rozmaitych trykotaży.

Wielka hurtownia materiałów budowlanych, specjalność: czeska cegła szamotowa, czeskie flizy ściennie, posadzki i rury kamionkowe, szuka zastępcy na rynek łódzki. Zgłoszenia do Administracji pod „DOMAT”



Łódź, Nawrot 2.

Łódź, Nawrot 2.

**PRACOWNIA MALARSTWA ŚCIEN-
NEGO i SZTUKI REKLAMOWEJ**

MALARSTWO POKOJOWE :: TAPETOWANIE
:: LAKIERNICTWO ::

GRAFIKA REKLAMOWA
PLAKAT :: ETYKIETA :: DRUKI

INTERIEUR
i DEKORACJA

Kierownictwo artyst.: Karol Hiller.

Kierownik techn.: R. Rozental. : Kier. fach. L. Goldberg.

Hurtowa sprzedaż towarów bawełnianych

KANEL i ZBAR

w Łodzi, ul. Cegielniana 26. :: Telefon 14-93.

Sprzedaż przędzy bawełnianej

GOTLIB i MOKRSKI

Łódź, ul. Piotrkowska 43. Telefon № 851.

Wyłączna sprzedaż towarów wełnianych

firm: Sp. Akc. KAROL BENNICH, F. WILHELM
SCHWEIKERT i FRANCISZEK KINDERMAN.

B-cia Wistenieccy i M. Bernsztein

w Łodzi, ul. Piotrkowska 58.

TELEFON 20-47

Sprzedaż
artykułów bawełnianych

Kirszbaum i Mandelcwaig

Łódź, ul. Traugutta № 4.

TELEFON № 7-54.

Towarzystwo
dla przemysłu i handlu włóknistego

I. A. GROSLAJT

SPÓŁKA AKCYJNA

HURTOWA SPRZEDAŻ MANUFAKTURY

Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 211.

Telefony: 5-25, 12-25, 20-25, 26-25.

0000

Wytwórnia Koronek Klockowych

W ŁODZI,

ul. Piotrkowska 220. Telefon 50-08.

0000

SKŁAD
towarów manufakturowych

J. BIELAJEW

ŁÓDŹ,

ul. Piotrkowska 33. Telefon 37-69.

Skład sukna i kortów
oraz sprzedaż własnych wyrobów

J. WEKSLER

w ŁODZI,

ul. Piotrkowska 58. Telefon 9-89.